

# KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 20 Lutego r. s. 1833 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W i l n o.

Towarzystwo Wileńskie Dobroczynności, przekonawszy się o niemożności rozprzedania wszystkich biletów na drugą Loteryą Fantową, pod imieniem jego ogłoszoną, z 300 biletów składającą się; zawiadamia tych wszystkich, którzy u kolektorów kupili bilety, że ta loterya została rozwiązana. Ponieważ kolektorowie znajdują się w różnych stronach i guberniach, pomimo usilnego nalegania i licznych korespondencyi, rachunki z niemi, lubo bliskie końca, jednak dotąd niezupełnie są skończone. Nadto niektóre osoby na konto oddanych na loteryą fantów, wcześniej od kolektorów wzięły kilkaset rubli srebrnych, które obowiązane są wrócić do kasy loteryowej, a fanty swoje nazad odebrać; względem czego Towarzystwo nie omieszkło potrzebnych uczynić kroków; a także przez niniejsze obwieszczenie wzywa te osoby, aby się zgłosiły do Domu Dobroczynności dla przyjęcia rzeczonych fantów. Gdy rachunki, tak z kolektorami, jak o właścicielami fantów ukończone zostaną, Administracya Towarzystwa nie omieszkła o tém zawiadomić Publiczność. Wtém obwieszczeniu będzie wskazany czas, miejsce i sposób, w jaki rozprzedane bilety będą wykupywane. Zamieszanie krajowe, nieobecność w Wilnie osób trudniących się tą loteryą, i inne przeszkody, których nie było w mocy Towarzystwa uprzętnąć, przeciągnęły czynność loteryową. Wkrótce jednak Towarzystwo, wierne zawsze prawdom dobrej wiary i rzetelności, gdy niemoże loteryi do skutku doprowadzić, przynajmniej wykupi te wszystkie bilety za gotowe pieniądze, które rzeczywiście od kolektorów wzięte i opłacone zostały.

### Sankt-Petersburg dnia 11 lutego.

Przez najwyższe dyplomata pod dniem 26 i 28 stycznia, mianowani kawalerami orderu *S. Stanisława 1ey klasy*: Jenerał-Major *Wikiniński*, sprawujący obowiązki Jenerała Deżurnego Armii Działającej i Jenerał-Major *Ładyżewski 2gi*, Naczelnik Kaukazkiego Garnizonowego Artylerycznego okręgu. (R.I.)

— Na najwyżey zatwierdzona Opinia Rady Państwa. Rada Państwa na Departamencie Praw i na Powszechném Zebraniu, rozpatrzywszy przedstawienie Ministra Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości o środkach wykorzenienia dawania przytułku zbiegłym żołnierzom, przez *Opinią uchwalita*: postanowić na czas przyszły za prawidło:

1) Ze ukrywanie zbiegłego żołnierza z wiadomością o prawdziwym jego stanie, chociażby mniej, niż przez sześć dni, jeżeli tylko przyjęcie zbiega nie miało widocznego zamiaru zatrzymać go dla przedstawienia Zwierzchności, a przyjmujący miał możność to uczynić, ściąga na winowaycę wszystkie te uzyskania, które ustanowione są za osiedlenie.

2) Przemieszkiwanie zbiegłych ludzi wojskowych w jednym miejscu, albo u jednej osoby, gdy nie będzie doniesiono o ich znajdowaniu się po upłynieniu trzech miesięcy, uważać za osiedlenie.

3) W odbywaniu spraw o ukrywanie zbie-

głych wojskowych ludzi, trzymać się 2, 5, 6, 10, 11, 12, 17 i 19 §§ czasowych prawideł dla przecięcia przemycania wódki, z dnia 1 grudnia 1829 roku, z tém zastrzeżeniem, ażeby wyroki Sądów Powiatowych w takich razach, gdzie naznacza się samo pieniężne uzyskanie, albo też Policcyne cielesne ukaranie ludzi, niewyjętych od niego powszechnemi ustawami, i oddanie takowych na żołnierzy, przyprowadzane były, po zatwierdzeniu przez Cywilnych Gubernatorów bez odwłoki do skutku.

4) Prawidła te nie rozciągają się na te miejsca, w których znajdują się osobne postanowienia o uzyskaniach za ukrywanie zbiegłych żołnierzy.

Na autentyku własną Jaso Cesarzskiej Mości ręką napisano: „Ma być podług tego.”

Sankt-Petersburg  
22 grudnia 1832 roku.

— Ukazy Rządzącego Senatu z 1go Departamentu: 1) Dnia 31 stycznia 1833 roku. O prawidłach dla przyznania za należące do cerkwi zastawionych jey nieruchomych majątków, których termin wykupu upłynął.

2) Dnia 4 lutego t. r. O dozwoleń skarbowym włościanom postępować za swe familie w rekruty, na rachunek przyszłych naborów.

3) Dnia 7 lutego t. r. O przekształceniu zarządu leśną częścią w Obwodzie Białostockim. (G.S.)

— Pani *Mara*, jedna z pierwszych śpiewaczek przeszłego wieku, umarła dnia 8 stycznia, mając blisko lat 84 wieku, w *Rewlu*, gdzie mieszkała od 1812 r., i dokąd powróciła znówu z ostatniej swej podróży po Niemczech i Anglii, w 1819 roku. Ukształciła ona w tém mieście wiele znakomitych talentów. Pani *Mara* narodziła się w *Kasselu*, dnia 11 lutego 1749 r. Jan *Mara*, mąż jey (urodził się w 1774 r. umarł zaś w 1808) był jednym z najsławniejszych wiolonczelistów swego wieku. W r. 1826 Pani *Mara* ogłosiła autobiografią, która w części jest ukończoną, i powinna znajdować się między papierami jey successyi. W roku 1831, 82 rocznicę jey urodzin opiewa ją *Gothe* (co także uczynił przed 60 laty), a *Hummel* ułożył wiersze na muzykę; w roku przeszłym jeszcze, *P. Müller*, kompozytor w Berlinie, przysłał do *Rewla* kantatę na uczczenie ostatniej rocznicy urodzin Pani *Mary*.

— Dziennik Ministeryum Spraw Wewnętrznych umieścił interesujący obraz klasztorów Grecko-Rossyjskich w Cesarstwie, w ciągu roku 1831. Z niego się okazuje, iż było 350 klasztorów męzkich, w których liczono 5,350 mnichów wszelkiego stopnia i zostających w nowicyacie, 98 zaś klasztorów żeńskich, w których liczono 4,162 mniszek i nowicyatek. Utrzymanie klasztorów męzkich kosztuje rocznie skarbowi 515,349 rubli 56½ kop.; klasztorów zaś żeńskich 99,517 rubli 12½ kop. — Trzy są klasztory drugiego rzędu, dla utrzymania których skarb nie łoży; są to klasztory Greckie w *Taganrogu*, *Kijowie* i *Moskwie*. Pierwszy założony został w roku 1813 przez Radcę Dworu *Warwaki* i zależy od Grobu-Swiętego w *Jerozolimie*; procenta od kapitału 60,000 rubli, złożonego przez fundatora, służą na koszt utrzymania; archimandryta i mnisi tego klasztoru są odmieniani co lat pięć przez *Patryarchę Jerozolimskiego*. Dwa inne klasztory, na mocy karty z roku 1669 i 1777 należą do klasztoru *Iwerskiego* na górze *Athos*, który także przysyła archimandrytów i mnichów co pięć lat. W tych trzech klasztorach niema zupełnie mnichów ruskich. (J.d.S.P.)



Według raportu, zdanego Rządowi przez W. Angel, lekarza istnącego w *Warszawie* Instytutu Ophtalmicznego ś. p. Edwarda Xięcia *Lubomirskiego*, w ciągu roku 1852 leczono w tymże Instytucji osób 680, a mianowicie: wyleczonych zupełnie zostało osób 540, przyprowadzonych do lepszego stanu zdrowia 59, oddaliło się przed ukończeniem kuracyi 40, pozostało w kuracyi na rok bieżący osób 41. Z tej liczby było z *Warszawy* osób 552, z prowincyi 106, zza granicy 22; osób leczonych w samym Instytucji było 122, przychodzących na koszt Instytutu 226, a przychodzących własnym kosztem 332; z operacyi ze skutkiem wykonanych, najważniejsze były następujące: Cataractae 15, Fistulae 4, Pupillae artificiales 5, Hydrophthalmia 1, Staphylomata 8, Pterigi et Panni 6, Entropii et Ektropii 7, Trichiasis et Ditrichiasis 9, czyli razem operacyi 51. Tak więc ten Instytut staje się coraz bardziej użyteczniejszym.

X. Teodor *Kiliński* przedsięwziął dopełnić życia Biskupów *Krakowskich*, *Starowolskiego* śmiercią przerwanych. (G.W.)

#### S Z W E C Y A.

*Sztokholm d. 31 stycznia.*

Wczoraj, jako w dniu imienin naszego Króla, dawał J. K. M. ucztę dla kawalerów orderu *Karola XIII*, według zaprowadzonego od kilku lat zwyczaju.

Z ogłoszonego teraz wyroku sądu nadwornego w *Swea*, dowiadujemy się, że baron *Düben*, jednomyślnie osądzony został na wygnanie, zaś względem barona *Vegeasak* podano zapytanie do Króla Jmci: czyliby nie należało go zatrzymać tak długo w więzieniu, dopóki się nie przyznał do listu, pisanego do Xięcia *Wazy*, i o wyrażonem w tymże sprzysiężeniu; w którym względzie odwołano się na pewny w roku 1803 do sądu nadwornego wydany reskrypt. Sekretarz rewizyjny, baron *Stael Holstein*, wniosie ten projekt przed najwyższy sąd królewski.

— Dnia 8 lutego. —

Król mianował swego Jeneralnego Konsula w  *Grecyi*, Pana *Heydenstam*, sprawującym interessa przy Królu Jmci *Greckim* *Otonie I*.

Królewsko *Hiszpański* sprawujący interessa przy tutejszym Dworze *P. Cavia*, został odwołany; na miejsce jego mianowano *P. Cruz-Mayor*. (G.C.)

#### N I E M C Y.

*Hamburg d. 12 lutego.*

Tutejsza giełda zawiadamia, że w przypisku jednego listu z miasta *Mexyku* pod dniem 13 grudnia donoszą: „Dziś naradzały się Izby nad przedstawionym im projektem do pokoju, i z powszechnym zadziwieniem odmówiły ratyfikacyi, lubo nie mają żadnych środków nadania powagi swemu postanowieniu. Dnia 1 stycznia, terażniejszy kongres musi się rozeyść, i jak się zdaje, jenerał *Santana* oczekiwać będzie tego czasu, aby wtedy wkroczyć tu bez przeszkody.

(G.W.)

#### A U S T R Y A.

*Wiedeń d. 10 lutego.*

Oczekiwany rozkaz względem wstrzymania awansów, które uważają zazwyczaj, jako krok pierwszy do postawienia wojska na stopie pokoju, nie został jeszcze ogłoszony.

Marszałek *Maison* ma za 8 dni wyjechać ztąd do *Paryża*. Wiemy teraz z pewnością, iż przyjął poselstwo w *Petersburgu*. Podróż swoją z *Paryża* do stolicy *Rossyjskiej* odprawi przez *Wiedeń*.

Nowa pożyczka 40,000,000 złotych po pięć od sta, wzięta jest od tutejszych czterech bankierów.

*Dostrzegacz Austriacki* pisze: — „Podług wiadomości z *Konstantynopola* pod d. 30 stycznia, które nadzwyczajną drogą odebrano w *Wiedniu*, *Ibrahim Pasza*, lubo oświadczył *Kommissarzom* *Tureckim*, traktującym o zawieszenie broni, iż nie może zobowiązywać się do zaprzestania dal-

szych kroków nieprzyjacielskich, nie posunął się jednak na przód, pozostając ciągle od 21 grudnia w *Konieh*. Oczekują w *Konstantynopolu* na wiadomość o przybyciu do *Alexandryi* *Halil Paszy* i *Cesarsko-Rossyjskiego* Jenerała *Porucznika Murawjewa* z nadzieją, iż poselstwo to przywiedzie do skutku układy między *Portą* a *Wice Królem* *Egiptu*.

*Presburg dnia 11 lutego.*

Od piątku żyjemy tu w wielkiej obawie, szczególniej w niższych częściach miasta, z powodu wezbrania *Dunaju*, który grozi wielkiem zalaniem. O godzinie 9tej rano ruszyły się lody na rzece; po południu woda od 7 stóp i 7 cali podniosła się do 14½ stóp, z przyczyną zatkania się lodów poniżej miasta. Dziś jeszcze wysokość wody zmienia się między 14 i 15 stopami. Nadpłynienie bliskie lodów z góry rzeki i podwyższająca się woda, przeraża wszystkich strachem. (G.W.)

#### T U R C Y A.

*Bukarest dnia 2 lutego.*

Powstanie w *Bośni* przybiera codziennie niebezpieczniejszą postać, rozszerzając się coraz dalej, a *Porta* niema dostatecznej siły do utłumienia jego. W tak krytycznym położeniu udała się *Porta* istotnie do Xięcia *Mitosza*, który, zasiągnawszy potrzebnej rady od dyplomatów zagranicznych, chce się przychylić do dania posiłków *Turcyi*, lecz tylko pod tym warunkiem, aby *Porta* wprzód rzeczywiście dopełniła zobowiązanego wcielenia sześciu dystryktów, oderwanych od *Serwii*. — Tym celem ściągnął znaczny korpus wojska na granice *Bośni*, ale oczekuje powrotu z odpowiedzią postannika, którego w tej mierze wysłał do *Konstantynopola*. (G.C.)

#### E G I P T.

*Alexandrya dnia 3 stycznia.*

Wczoraj *Mehemed Ali* został nadzwyczajnie uradowany, otrzymawszy wiadomość o zwycięstwie pod *Konieh* i wzięciu w niewolę *W. Wezrya*.

Flotta *Egiptaska* stoi w porcie; wszystkie okręty zaciągnęły flagi i przez cały dzień dawały salwy, na które działa wałowe odpowiadały.

Dzienniki *Włoskie* zawierają następujący list z *Alexandryi* pod 8 stycznia: „Wiadomości z *Egiptskiego* obozu dochodzą do dnia 22 grudnia, nazajutrz po bitwie pod *Konieh*. *Ibrahim Pasza* w raporcie o tym zwycięstwie wychwala mężstwo i zimną krew swego wojska. *Turcy* mieli 96 dział, z których 20 dostało się w ręce *Egiptczyan*. Dwa pułki *Tureckie* dostały się wraz z *Wielkim Wezyrem* w niewolę. *Ibrahim* zdaje się chcieć zatrzymać ostatniego przy sobie, aby za jego pośrednictwem układy pokoju ułatwić. Przed kilku dniami wrócił do tutejszego portu admirał *Egiptski* *Osman Pasza* i bardzo uprzejmie przez *Vice-Króla* został przyjęty, z czego wnoszą, iż, unikając spotkania się z flotą *Turecką*, szedł tylko za rozkazem *Mehemeda*. W każdej chwili oczekują skutków wdania się obcych *Mocarstw*.”

*Francuzki* przewozowy okręt *Luxor*, który umyślnie na to we *Francyi* został zbudowany, aby przewieźć z *Teb* jeden ze sławnych obelisków, który *Pasza* darował rządowi *Francuzkiemu*, przez statek parowy ciągniony, powrócił szczęśliwie z *Nilu* do *Porto* d. 1 h. m. (G.W.)

— Dnia 29 —

Dwanaście tysięcy ludzi wojska *tureckiego* przeszło do *Ibrahima Paszy*, który, kazawszy ich zaopatrzyć w odzież i żywność i wypłacić żołd na cały miesiąc, wyprawił je na załogę do *Cezarei*. Szczątki wojska *Sułtana* nie są w stanie wstrzymać pochodu *Ibrahima* aż do *Bosforu*. Nowy okręt wojenny liniowy o 140 działach gotowy do wypłynienia, dwa inne po 108 dział w przyszłym miesiącu spuszczone będą z warstatów; czwarty, tak wielki, jak pierwszy, najdalej do połowy marca będzie gotowy; nader spieszną czynność w uzbrojeniach jest podziwiania godną. Połowa floty naszej wpłynęła do naszego portu, druga połowa stanęła w porcie *Kandyi*, gdzie spo-



cząwszy, urządziwszy się i zaopatrzywszy we wszelkie potrzeby, skoro tylko cokolwiek nastąpi łagodniejsze powietrze, wypłynie niezwłocznie, w celu rozpoczęcia dalszych operacyi. (G.C.)

#### FRANCYA.

*Paryż dnia 8 lutego.*

Wczoray uwięziono jedną damę, którą mylnie wzięto za Hrabinią *Larochejacquelin*, ciągle przez policyą z pilnością poszukiwaną.

P. *Chateau* miał wynaleźć poszukiwany od niedawnego czasu sposób, zastosowania telegrafów w armii, miał udzielić swój wynalazek Ministrowi wojny. Lecz właśnie, gdy Rząd miał wniyść z nim w układy, zniknął z *Paryża*; mówią, iż się udał za granicę. Wyznaczoną została Kommissya do zastanowienia się nad pomysłem P. *Chateau*, która pomyslną w tym względzie udzieliła wiadomość. Tymczasem zgłosili się tacy, którzy zapewnili, że inną drogą toż samo otrzymają.

— Dnia 9 —

Postowie Austriacki i Pruski mieli powtórny konferencyą z Ministrem spraw zagranicznych, względem Hollendersko-Belgijskich interessów.

Wczoray bióra Izby Deputowanych zajmowały się propozycyą P. *Portalis*, aby sądom nakazanem zostało, iżby przy zawieraniu małżeństw, żadne nie były stawiane przeszkody, prócz objętych Kodexem cywilnym, pod tytułem: o małżeństwie.

W skutku zawartych między Mocarstwami układów, względem osadzenia Xięcia *Otona* Bawarskiego na tronie Greckim, wojska Francuzkie miały opuścić *Moreę*. Jakoż stosownie do tego, Ministrowie wojny i marynarki wydali rozkazy, tak dowodzącemu Jenerałowi w Grecyi, jako i dowódcy stojący tam flotty, aby przewiezienie wojska do Francyi uskutecznione było. Teraz, jak słychać, powyższy rozkaz cofnięty został, a wojsko w *Morei* ma zostać wzmocnione, i ukończenie mappy Grecyi przyspieszone; w tym względzie ma bydź wysłana do tego kraju Kommissya z głównego sztabu, z 12 officerów złożona.

Minister wojny wydał rozkaz, aby twierdze na granicach północnych zostały rozbrojone. Również i z wałów *Strażburga*, sprowadzono do arsenału 166 dział.

Wczoray wśród dnia przez kilka godzin była poprzyklepiana proklamacya na drzwiach pałacu sprawiedliwości, i po rogach niektórych ulic z tytułem: „Francya i Xiężna *Berry*“ na wielkich bardzo arkuszach, w których lud wzywany jest do uwolnienia Xiężny *Berry* i Ministrów w *Ham* uwięzionych.

— Dnia 10 —

Gazety wychodzące w *Nantes* donoszą, że w kilku punktach *Wandei* pokazały się znowu bandy Szuanów, które się dopuszczają rozmaitych gwałtów.

W polityce zaszła jakaś ponura cichość. Xięż *Brogie* odhywa częste narady względem interessów Belgijsko Hollenderskich, które zdają się coraz bardziej oddalać od swego celu. Od sprawującego interessa Rossyjskie, otrzymał notę, tycającą się *Luxemburgeskiego*, z której nie bardzo był kontent. (G.W.)

Wczoray wysłano znowu dwóch agentów z ministeryum spraw wewnętrznych z depeszami do Prefekta Departamentu *Rodanu* w *Lyonie*. Depesze te zawierają mają rozkazy, tycające się pojedynków, których się także w tym Departamencie obawiają.

Gazeta *Constitutionel*, użala się na tajemne karolistskie drukarnie, znajdujące się nie tylko po wielu prowincjonalnych miastach, lecz nawet w samym *Paryżu*, dopuszczające się różnych wykroczeń, i z których ciągle wychodzą pisemka, przeciw teraźniejszej dynastyi; tak n. p. onegdaj i wczoray, peryodycznego pisma pod tytułem: „*L'Espérance*“, rozrzucone zostały tysiące exemplarzy po sklepach, pode drzwiami wielu domów i pomie-

dzy rzemieślnikami. Celem tego pisma jest, wzburzenie u ludu uczuć przychylnych dla Xiężny *Berry*. Autor uskarża się w niem na obelżywość, jakie niektóre, podle możnowładnym zaprzędane pisma, pozwalały sobie przeciwko Xiężnie *Berry*, i dodaje, że Redaktor gazety *Corsaire* otrzymał od gazety *Revenant*, oraz od niektórych walcących, zasłużoną naukę.

— Dnia 11 —

Odebraliśmy wiadomości z *Ankony*, przez nadzwyczajną sposobność, że Papież wydał dnia 8 t. m. jeneralną amnestyą, jako w dniu rocznicy wyboru swego na Naczelnika Stolicy Apostolskiej; lecz wkrótce ma także dwór Rzymski żądać ustąpienia obcych wojsk ze swego państwa. (G.C.)

W *Tuillerie* robią przygotowanie do wielkiego balu, który Król da w przyszłym tygodniu dla gwardyi narodowej.

Wczoray w wieczór udał się P. *Dupin* do Pana *Thiers*, zkąd po jednogodzinney rozmowie udali się obadwa do Króla, u którego aż do godziny 11stej zostali.

Na rozkaz Arcy-Biskupa, we wszystkich tułtejszych kościołach ogłoszono z ambon, że w ostatnich trzech dniach karnawafu, monstrancya nie będzie wystawiana, jak dotąd był zwyczaj.

— Dnia 12 —

*Dziennik Quotidienne* pisze, że w przeszłą sobotę Rząd otrzymał depesze od Xięcia *Tayloranda*, które sprawiły pewny ruch w gabinecie; poczem wysłano natychmiast Hrabiego *Flahault*, i drugiego powiernika Królewskiego do *Londonu*.

Z *Londonu* donoszą pod dniem 9 b. m., że Pan *Bertin de Vaux*, w towarzystwie Hrabiego *Chabonne* i Hrabiego *Cussin*, przybył tam z tajnem ważnym poleceniem.

Donoszą z *Alexandryi* pod dniem 10 z. m., że wyprawa morska miała się udać z tamecznego portu na zdobycie *Smyrny*.

Pożyczka dla *Don Miguela*, o której tak wiele mówiono, nowe znalazła trudności w *Paryżu*, i z tego powodu nie mogła dotąd przyysść do skutku.

Przeszły rząd postanowił, aby posąg *Ludwika XIV*, przed rewolucyą roku 1789 stały na placu publicznym w *Montpelier*, znowu był postawiony; model był już wygotowany, gdy rewolucya wybuchła. Rada jeneralna Departamentu *Herault*, na tegoroczném posiedzeniu uchwaliła, aby ten posąg, podług pozostałego modelu, był uskuteczniiony i postawiony.

Pan *Horace Vernet*, który otrzymał od Króla polecenie, zrobić obraz, przedstawiający wzięcie cydadelli Antwerpskiej, był onegdaj przytomnym na manewrach artylleryi, które Minister wojny kazał umyśloie odbyć, aby artysta powziął wyobrażenie o ruchu i działaniu armat. Pan *Gavard*, wynalazca tak nazwanego *dyagrafu*, narzędzia do rysowania, towarzyszył Panu *Vernet* i zebrał w jego przytomności widoki bateryy w ich rozmaitych postawach z nadzwyczajną szybkością. Pan *Vernet* ma wziąć z sobą do *Rzymu* jedno takie narzędzie dla Francuzkiej akademii malarstwa.

— Dnia 13 —

Wczoray odbyła się znowu konferencyą w wydziale spraw zagranicznych z Posłem Pruskim, względem interessów Belgijsko-Hollenderskich, w których wspomniony Poseł, nowe ze strony *Hollandyi* podał propozycye. (G.W.)

Wczoray przyjęto w Izbie Deputowanych cały projekt do prawa, względem wywłaszczenia 282 głosami, przeciw 11. — A projekt względem nagród narodowych 221 głosami przeciw 12.

*Gazette* zawiera znowu wiadomość o przywróceniu do ministeryum Pana *Montalivet*, lecz wyraża, iż Pan *Dupin* i jego stronnictwo, mocno się temu sprzeciwiają, zarzucając doświadczoną jego niezdolność.

Na wczorayszych pokojach w zamku uważano, iż Król długo rozmawiał z Hrabią *Appony*;



było tam bardzo wielu Parów i Deputowanych, nawet z największego liberalnego stronnictwa.

Hrabia Sebastiani był bardzo dobrze przyjęty u dworu; widoczne jest zupełne jego wyzdrowienie.

Na onegdajszym posiedzeniu Izby Parów złożyli przysięgę, Marszałek Gérard i Jenerał Haxo, jako nowi Parowie.

Mówią, że Hrabia Pozzo di Borgo z Londynu uda się do Frankfortu.

P. Thiers minister ma się zaślubić z córką P. Teissiers, jednego z naszych najbogatszych posiadaczy dóbr, z którą otrzymać ma w posagu 100,000 fr. rocznego dochodu w dobrach. P. Dupin miał ten związek skojarzyć.

Piszą z Nantes, że tam przybył dnia 9 t. m. P. Lachoussière, żądać ma się udać do Angiers, gdzie obeymie dowództwo nad szóstą legią żandarmerji.

Według najnowszych wiadomości z Brestu, mianowani zostali: Kontr-Admirał Ducrest de Villeneuve dowódcą stanowiska okrętowego w Brezylji; a Kontr-Admirał Retreite, w tymże stopniu na stanowisku wysp Antylskich.

Upłynionej nocy wysłano w okolice stolicy liczne patrole; mówią, iż władze obawiały się przemycania.

Rodzina Mehmeda Alego składa się z następujących członków: Ali Pasza mający 63 lat; Ibrahim Pasza, Naczelnny Wódz, jego syn, 40 lat; Seid Bey 12 lat; Ali Bey 7 lat. Ibrahim Pasza ma trzech synów, jeszcze bardzo młodych. Abbas Pasza, syn zmarłego Jussuf Paszy, wnuk Mehmeda Alego, ma lat 22. — Vice-Król ma trzech bratanków i trzech siostrzanów, z których jeden Szeryf Bey, jest teraz Gubernatorem w Damaszku; drugi Ismael Bey, ożenił się z córką Ibrahima Paszy. Vice-Król ma także trzech zięciów; Ali Bey ma 18 lat; Dżelterdar Bey, 45 lat, a Muharrem Bey, 40 lat. (G.C.)

— Dnia 14 —

Monitor udaje wiadomość o przybyciu Hr. Sebastiani do Rzymu, którą w onegdajszym numerze umieścił, równie, jak inne dzienniki, które nawet donosiły, że po swoim przybyciu Hrabia miał dwugodzinne posłuchanie u Króla, od którego z wielką uprzejmością był przyjęty i t. d.

Jeden z dzienników podaje listę, podług której 76 Parów, pobiera pensje od 5 do 15 tysięcy franków, które razem wynoszą 880,000 fr. (G.W.)

— Dnia 15 —

Marszałek Soult wyzdrowiał; wczoraj był przytomny na radzie gabinetowej pod przewodnictwem Króla Jmci odprawianey. (G.C.)

Tulon d. 6 lutego.

Bryg le Rygne otrzymał rozkaz udania się z nagłemi depezbami do P. Mimault, Konsula naszego w Alexandryi. (G.W.)

### H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 1 lutego.

Dnia 27 z. m. przybył pewien jezuita do pałacu królewskiego, prosząc o posłuchanie u Króla lub Królowey, a otrzymawszy takowe, odkrył Królestwu cały plan ogromnego organizowanego spisku. Z jego odkrycia, które zupełnie się zgadzało z wyznaniem Hr. Negri i pułkownika Santos, wykazało się, że sprzysiężeni mieli 50,000,000 realów do rozrządzenia.

Gazeta Nadworna z dnia 26 z. m. zawiera królewskie rozporządzenie, aby, na żądanie różnych rękodzielników, zaprowadzono instytut do nauczania: matematyki, rysunkow, mechaniki, jeografii, fizyki i chemii, takich, którzy zechcą się poświęcić pięknym sztukom.

Od czasu otrzymaney pewności, że powstanie w Leonie stłumione zostało, podniosły się nad-

zwyczajnie interessa handlowe. Dom Balsameda naskupował tak wiele 5-procentowych obligacyi, iż się takowe o 6 procent. podniosły. Ma to być działanie wielu ludzi przemysłowych, rozgałęzione aż do Paryża.

Pan Stratford Canning miewa nieustannie narady z Królem i Królową, z PP. Ofalia i Zea. Pan Rayneval wspiera go we wszystkich czynnościach. Mówią tu, iż P. Zea zamierza zmienić ministeryum. Na posła do Paryża przeznaczony Hrabia Cervallon Xiąże Fernan Nunez, jeden z najmajątniejszych grandów hiszpańskich, który, równie jak oyciec jego, nie przyjąłby pewnie żadney pensyi. Sekretarzem poselstwa zostać ma bawiący już w Paryżu, jako zastępca, Pan Zea, brat ministra.

— Dnia 3 —

Od kilku dni mówią tu, że sprawy Portugalskie bliskie są ukończenia pomysłu dla Donny Maryi. Najpierwszym warunkiem, ze strony Hiszpanii, ma być, ażeby Donna Marya, nie była zaślubioną żadnemu z Xiążąt dynastji Angielskiej lub Francuzkiej.

Nasze ministeryum postępuje sprężysto w przyjętym raz planie reformy, z gwardji przybooczney znowu rozpuszczono część znaczną, a z gwardji królewskiej, pieszey i konney, oddalono w tych dniach przeszło 120 dowódców. Podobnie postąpiono z inspekcyami i milicyą prowincjonalną. Także królewskich ochotników przedsięwzięto powołać bezpośrednim sposobem zmniejszać, aby u apostolicznych nie wzniecać podeyrzenia. Do wykonania takowych środków, otrzymały kommissye wojskowe, wysłane na przymcy, najstosowniejsze pełnomocnictwa. Przyjęto prawo, przepisujące poprawę stosunków gmin; mniemają, iż niezwłocznie potem zwołane będą stany. Okolnik ministeryalny do wyższych rad kolegialnych podaje sposoby: jak należy obmyślać los dla powracających na mocy amnestyi wojskowych. Krótko mówiąc, rząd okazuje nadzwyczajną wszędzie czynność i sprężystość w wykonywaniu środków nowego systematu, aby takowy, nie tylko utrzymać, lecz nadto zabiegi dawnego zniweczyc, tak dalece, iż nawet nieprzyjaciele tych postępów zdają się codziennie więcej przekonywać, równie o trwałości i korzyści nowego systematu, jako też o utrzymaniu błogiej spokojności.

Gazeta *Indicateur de Bordeaux* donosi: „Hrabia Zea Bermudez zawarł traktat z lordem Canning, podług którego Donna Marya uznana być ma, jako udzielna Królowa Portugalji; przeznaczony dla niej małżonek ma być z domu Neapolitańskiego, lub też jeden z synów Xięcia Don Carlosa, jeżeli tenże zrzecze się wszelkich roszczeń do korony Hiszpańskiej. Podług tegoż traktatu obowiązują się gabinety Londyński i Paryzki, uznać młodą hiszpańską księżniczkę, z którego powodu mają się kortezy (por estamentos) zebrać na dzień pierwszy kwietnia, aby prawa jej do korony uświęcić.” — Dodają tu, że Xiąże Don Carlos zamysła zgromadzonym Kortezom podać przeciw temu protestacyą.

Królowa, choć okazać Panu Zea Bermudez swoje zadowolenie, z powodu zawartego traktatu, ozdobiła go medalem, brylantami sadzonym.

Mówią tu, że niepodległość krajow Ameryki-Południowej ze strony naszego rządu, za opłaceniem 20 milionów frankow, uznana zostanie; oraz, że z obu stron trwają układy względem traktatu handlowego, przez który dla Hiszpanii zmniejszone być ma cło wchodowe o 50 procentow, niżey jak inne kraje w Ameryce opłacają. (G.C.)

Reszta wiadomości zagranicznych w dodatku 2gim.

Observacje meteorologiczne.	Czas Obserwacyi.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		Wiatr.		Stan powietrza.	
		d. 17 o 2 wieczór.		27 cal.	5,5 lin.	+	4½ stopni.		Południowy.	
	d. 18 o godz. 6½ rano.		27 —	5,7 —		0 — —		Południowy.		Chmury.
	d. 19 — — —		27 —	7,2 —	+	1 — —		Polud.-Wsch.		Pochmurno.
	d. 20 — — —		27 —	8,7 —	+	1½ — —		Wschodni.		Deszcz.

DODATEK



Wilno dnia 20 Lutego v. s. 1835 roku.

## O g ł o s z e n i a .

z Ogłoszenie od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dla podjęcia się dostarczenia 10ciu Inwalidom Wileńskiej Skarbowey Apteki dwuletniej amunicyi, naznacza się targ w Wileńskiej Izbie Skarbowey dnia 6 przyszłego marca i we trzy dni przetarg; a zatem żyjący podjąc się tego dostarczenia, mają stawić do Izby Skarbowey na pomieniony termin z dostatecznymi załogami. Dnia 13 lutego 1835 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Kowalenok.

Radca honorowy Pietrowski, (190)

z. Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż człowiek *Stiepan Kalionka* z przyczyny nieodkrycia istotnego swego miejsca urodzenia, zwierzchności, iub gromady do których należy; rezolucją tutejszego powiatowego Sądu, za potwierdzeniem przez Zwierzchnika Gubernii, na mocy przedpisania P. Ministra Spraw wewnętrznych, odesłany do Miasta *Nikołajewa* dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu. Przymiotów zaś rzeczony: wieku lat 25; wzrostu 2 arsz. 5 wiersz. twarzy białey, oczu karych. Stycznia dnia 1835 roku.

Sekretarz Tadeusz Afanasowicz.

Powytozyk Wolski. (162).

z. Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż włościgi *Jakow Drozdow* i *Mateusz bez nazwiska*, z przyczyny nieodkrycia istotnego swego miejsca urodzenia, zwierzchności lub gromady do których należą; rezolucją tutejszego powiatowego Sądu, za potwierdzeniem przez Zwierzchnika Gubernii, na mocy przedpisania P. Ministra Spraw wewnętrznych, odesłany do miasta *Nikołajewa*, dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu, przymiotów zaś rzeczony: pierwszy lat 30, wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy białey, oczu szarych, włosów rnych, — i drugi wieku lat 21, wzrostu 2 arsz., 5 wiersz., twarzy śniadey, oczu szarych, włosów czarnych. Stycznia dnia 1835 roku.

Sekretarz Afanasowicz.

Powytozyk Wolski. (163).

z Od Borysowskiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Białoruskim Powiecie za nieokazanie na piśmie świadectwa wzięty *Janko Ławrenczuk*, a od tegoż Sądu przez pośrednictwo wewnętrzney straży dostawiony i powiadał: że on włościaninem Chersońskiej Gubernii Tyraspolskiego Powiatu obywatela *Rydwanowa*, ze wsi *Kołodowa*; przymiotów: wzrostu średniego, twarzy białey, włosów na głowie ciemno-rnych, a na brodzie i wąsach rnych, oczu szarych, wieku lat 45; i że ten Ławrenczuk utrzymuje się w Borysowskim turemnym Zamku i postanowiono stosowną do jego opowiadania wyprawić sprawkę, o czém przysłano komunikacją do Teraspolskiego Ziemskiego Sądu. — Listopada 18 dnia 1832 roku.

Ziemski Sprawnik Bułharyn.

Sekretarz Popacki. (156)

z. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie przeszłego 1832 roku wzięci dwaj ludzie za nieokazanie na piśmie świadectw *Leonti Wasiljew* i *Todozi Sandulski*, którzy się powiadali rodakami, pierwszy Orłowskiej Gubernii miasta *Orłowa*, należącym do majątku obywatelki *Zofii Nikołajewny*, przymiotów następných; wzrostu 2 arsz., 4½ wiersz.; włosów na głowie, brodzie, wąsach i brwiach światłorusych, nos i gęba mierne, oczu karych, brodę goli, i drugi Chersońskiej Gubernii Odesskiego powiatu, skarbowey wsi *Hradnicy*, przymiotów następných, wzrostu 2 arsz., 6½ wierszkow, włosów na głowie ciemnorusych, i na wąsach takichże, brodę goli, oczu karych, twarzy chuderlawey, wieku lat ma *Wasiljew* 25, a *Sandulski* 40, Stycznia 10 dnia 1835 roku.

Sowietnik Taranczuk.

Sekretarz Dżumiński. (164).

z. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięci przeszłego 1832 roku dwaj ludzie za nieokazanie na piśmie świadectw, którzy się powiadali rodakami: pierwszy: *Stefan Hryhorjew syn Hryszczuk* Podolskiej Gubernii Winnickiego powiatu, wsi *Traszau*, należącym do włości obywatela *Dułyka*, przymiotów następných: wzrostu 2 ar. 4 wiersz. twarzy czystey, okrągley, nosa i gęby miernych, oczu szarych, włosów na głowie, i brwiach ciemnorusych, wąsach i brodzie rnych, na lewey ręce niżej łokcia dwa szramy, i drugi *Fiedor Fiedorow syn Osipczuk* (inaczej *Stepanow*) Zytomirskiej Gubernii, i z tamczynego powiatu, M. *Lubaru*, należącym do włości obywatelki tego M. *Grafini Krawickiej*, przymiotów następných: wzrostu 2 arszyny 4 wierszków, twarzy czystey okrągławey, nosa i gęby miernych, oczu karych, włosów na głowie czarnych, ostrzyżonych, brwi czarnych, brody nie ma, wąsy i bakenbardy nieco podrosły, na lewym policzku, pod uchem czarna brodawka; wieku mają: *Hryszczuk* lat 25, a *Stiepanow* lat 20. Stycznia 4 dnia 1835 roku.

Sowietnik Przybylski. (165).

z. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty przeszłego 1832 roku za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Wasili Sierhiejew syn Kryłow*, który się powiadał rodakiem Niżegorodzkiej Gubernii *Semienowskiego* powiatu, wsi *Semenki*, włościaninem obywatela odstawnego Majora *Jana Pawłowicza Bestużewa Riumena* przymiotów następných: wzrostu 2 arszyny, 5 wierszkow, włosów na głowie ciemnorusych, brwiach. wąsach rnych, twarzy chuderlawey śniadey, oczu żółtokarych, na prawey stronie podbrodka brodawki, jedna wielka a dwie mniejsze, na lewey ręce mały palec skrócony, wieku lat 30 stycznia 9 dnia 1835 roku.

Sowietnik Taranczuk.

Sekretarz Dżumiński. (166).



2. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszym ogłasza się, że w Bessarabskim Obwodzie wzięty przeszłego 1832 roku za nieokazane na piśmie świadectwa człowiek *Filip Awraszenko*, który się powiadał rodakiem Połtawskiej Gubernii, Perejasłowskiego powiatu, wsi Demianca, należącym do majątku obywatela Półkownika Iwanionka, przymiotów następujących: wzrostu 2 arszyny 5 wierszków, włosów na głowie, brodzie, i wąsach rusyoh z pokazującą się siwizną, oczu szarych, nosa wielkiego, twarzy czystey, wieku od narodzenia lat 60. Stycznia 21 dnia 1833 roku.

Sowietnik Taranczuk.

Sekretarz Dżumiński.

(167).

2. *Romuald Dankiewicz Sędzia b) Gran. Guber. Grodzień.* zanoszę niniejszy manifest w aktach Sądu Pittgo Grodzieńskiego, a to w następnym rzeczy wyjaśnieniu — Po zeyściu z tego świata s. p. *Felixa Andrzejkowicza Prezydenta Sądu Gubernialnego Gran. i Kawalera*, syn jego *W. Ryszard Andrzejkowicz* objął w swoje zarządzenie wszystkie majątki ziemne po Oycu pozostałe. Z liczby tych, majątek Olżew w Powiecie Lidzkim sytuowany w roku 1827, wypuścić mnie za umówioną summę stosownie do wyciągniętych intrat wyliczoną, w trzy letnią arendowną possessyją. Po wyiściu trzech lat w roku 1830, *W. Ryszard Andrzejkowicz* podwyższywszy summę arendowną, z zastosowaniem do zwiększoney ceny produktow, tenże sam majątek Olżew wypuścić mnie na drugie trzy lata w arendę, kontrakt formalny z opisaniem ewikyci w pewność niezawodney possessyi, na własnym majątku wydał, z uprzednich trzech lat jakie miałem rachunki, nad optacane z góry summy arendowne, jak równie o upadku bydła, z powszechney zarazy zdarzonego, to wszystko *W. Ryszard* do późniejszego czasu zostawił. W roku 1832 Opiekunowie nieletniego *Juliusza Andrzejkowicza*, weszli z przedstawieniem do Izby Cywilney Guber. Grodzień., że im zdaje się dogodniey i awantazowniey ażeby majątki po zesłym s. p. *Felixie Andrzejkowiczu*, wypuszczane były w arendę przez publiczną licytacyją; Izba cywilna uczyniwszy uwagę, że majątki pupilarne, nieinaczej powinny być urządzone do wzrostu lat małoletniego, jał tylko przez wypuszczanie w dzierżawę z publiczney licytacyi, do takowego przedstawienia przychyliła się i przedpisała Szlacheckiey Opiece *Pitu Wołkowyskiego*, żeby żądanie Opiekunów skutek swój wzięło. Szlachecka Opieka *Pitu Wołkowyskiego* na mocy przedpisania wyższej Zwierzchności, zapisała postanowienie i ogłosiła, że majątki zesłego *Felixa Andrzejkowicza*, oddane zostaną za złożeniem prawnych załogow przez publiczną licytacyją w dniach 9. 10. i 11. Apryla 1832 roku w sześcioletnią arendowną possessyją i dla wiadomości wszystkich, takowe postanowienie wydrukowane zostało w dodatku do Nr 19go *Gazety Kuryera Littgo*. Za nadeściem naznaczonych terminów do licytacyi, Szlachecka Opieka utawiając rozmaite kwestyje do takowego aktu przez różne osoby wnaszane, sam akt licytacyi dla spóźnionej pory w obecności i na żądanie zgromadzonych kontrahentów, na dzień następny odłożyła; jakoż w tym dniu to jest 12go Apryla, gdy przystąpiła do licytacyi, w ówczas jeden z obecnych Opiekunow nieletniego *Juliusza Andrzejkowicza*,

wniost żeby podatki włościańskie, to jest: potowa ziemskich powinności i winekurne, przywiązane były do possessorów. Szlachecka Opieka mimo niezgodzenie się kontrahentów, wniosek ten przyzymując, więcej jeszcze dodała, że wszystkie podatki, których włościanie nie będą w stanie złożyć, possessorowie z własnych funduszów optacać obowiązani. Warunek taki znacznie cenę majątków podniost, i tём samém zmniejszył liczbę kontrahentów. Za przywołaniem z porządku majątku Olżewa do licytacyi, stanął przeciwko mnie sam dziedzie *W. Ryszard Andrzejkowicz*, a znajdując, że przez warunek przywiązania podatków do possessorów, szacunek samego majątku jest dostateczny, lubo proszony ode mnie, żeby sam zalicytował, i potём od siebie mnie wypuścić, małto co podlicytowawszy, majątek Olżew przy mnie za summę jaką postąpiłem, zostawił, od dalszego licytowania odstąpił i to własnym podpisem poświadczył, a ja za złożeniem żadanego załogu na dusz 58 wolnych od wszelkich zaprzeczeń, wyrażony majątek na 6 lat zalicytowałem, akt takowey licytacyi podpisałem, i papier walgrowy odpowiedni sześcioletney arendowney summie, do napisania kontraktu przedstawiłem. Szlachecka Opieka kontrakt urzędowy za podpisem członków tęż Opiekę składających, z należnemi warunkami na lat 6, mnie wydała, i obowiązała ażeby stosownie do zgodzenia się Opiekunów nieletniego *Juliusza Andrzejkowicza* przy licytacyi obecnych, summę przez licytacyją postąpioną, corocznie z góry do rąk *W. Ryszarda Andrzejkowicza* wypłacać. Na skutek czego summę roczną zaliczyłem, i nado *W. Ryszard Andrzejkowicz* wziąwszy ode mnie rub. srebr. 500, w wydanym rewersie poświadczył, że takowe rub. sr. 500 jako na utatwienie ciężarów masy zaliczone, przyjęte zostaną na konto dalszey arendy roku następnego. O całej takowey urzędowey czynności Szlachecka Opieka, Izbie Cywilney Gubernii Grodzień. raportem przedstawiła. Upewniony tak urzędowém dziełem w oczach publiczności dokonaniem, o sześcioletney possessyi majątku Olżewa, wszedłszy do possessyi, wraz z własnych funduszów poczyniłem potrzebne awansa i nakłady. Rok już mija jak na mocy prawa sześcioletniego arendownego z licytacyi publiczney otrzymanego, urządzam tym majątkiem, stosując wszelkie w ekonomicie widoki do lat dalszych. W roku przeszłym w meu xbrze między Opiekunami nieletniego *Juliusza*, samym *W. Ryszardem Andrzejkowiczem*, oraz *JW. Juliją Andrzejkowiczową Prezydentową*, zaszły układy dla zapewnienia statych dochodów tak dla *JW. Andrzejkowiczowey*, jako i dla jej syna nieletniego *Juliusza*. W tych układach cenę majątków podług dobrowolnego zgodzenia się i upodobania, oznaczono. Nastąpił w takim celu dokument komplancyyny przez wszystkie wchodzące strony, w aktach Izby Cywilney Gubernii Grodzieńskiej został umieszczony i przyznany, *W. Ryszard Andrzejkowicz* powodem tych układów rozumie, że będzie mógł mieć prawo, pomimo moją urzędową aktem publicznym upoważnioną przez rok w exekucyi już będącą sześcioletnią possessyją, majątkiem Olżewem rozrządzić, i jak dochodzi do mojej wiadomości, że już wchodzi w prywatne z innemi osobami umowy, a na moją w tём do niego uczynioną odezwę, żadney odpowiedzi dadz mi nieraczył — Ja mego prawa arendownego na Olżew, które na mnie stać



jeszcze do lat pięciu w niczem odstępować nie mam zamiaru — Prawa krajowe od których nie jestem wyłączone, stają się w tym dla mnie najmocniejszą rękojmią. Próżno W. Ryszard Andrzejkiewicz łudzi się nadzieją, że Izba Cywilna zastosuje się do jego widoków bez względu na moje prawo arendowne — Izba Cywilna Gubernii Grodzieńskiej złożona z dostojnych osób, obywatelską ufnością zaszczyconych, z osób mających na celu samą sprawiedliwość i znających dostatecznie moc i znaczenie praw krajowych, nie zechce i nie znajdzie do tego żadnych przyczyn, aby dla układów jednej strony, wyraźną domierzać krzywdę drugiej, dzieło urzędowe na wierze publicznej oparte, podnosić i własne postanowienia przeistaczać. Jeżeli W. Ryszard Andrzejkiewicz wnosi, że majątek Olżew znacznie może mu przynieść korzyści, to miał prawo przy licytowaniu podwyższać do ceny jakąby jemu się podobało, a gdy tego nie uczynił, i nawet na moją prośbę nie zalicytował, więc sam dobrowolnie wszelkich dziś urojonych z niego awantażów do lat sześciu odstąpiwszy, nie może teraz żądać gwałtownego odjęcia służącej mi possessyi. Prawo arendowne podług wszelkiej formalności ustaw krajowych, sporządzone i wydane zawsze w swojej mocy i całości pozostać musi, sam nawet dokument komplanszynny na którym się funduje W. Ryszard tegoż prawa niepodniósł, a Opieka Szlachecka po zawarciu już tego dokumentu, mimo podawaną prośbę od W. Ryszarda Andrzejkiewicza, zatóg mój jaki złożyłem przy licytacji Olżewa, nie zwróciła i nie wydała, zostawując go do zamierzonego sześćo-letniego czasu, ja zaś zmuszony starać się oddzielnej kaucyi do licytowania dóbr Skarbowych poniostem na to wydatku z górą 2,000 złt. Niechby W. Ryszard Andrzejkiewicz chciał zastanowić się z rozsądną uwagą, że gdyby nawet i mógł mnie wydepossydować, na jakie przez to narażony byłby koszt, w powrocie należnych mi wszelkich wydatków, z zaboru w znacznej części niewymłóconey kreścencyi, remanentów zbożowych w ziarnie, znacznych awansów i czynionych nakładów. a pewno samby zaniechał wszelkich w tym zamiarów. Gdyby jeszcze dziedzic Olżewa znając od lat tylu moje z nim postępowanie, chciał traktować ze mną po obywatelsku, jak przystoi na ludzi umiających czuć sprawiedliwość bez krzywdy drugich, pewno jak dawniej tak i dotąd wszelką znalazłby łatwość w interesie z mojej strony, spodziewam się bowiem, że przez postępowanie moje, musiałem go o tém przynajmniej przekonać, że nigdy żadną nieunosilem się chęciwością, lecz posiadając nie wielki fundusz strzedz go muszę żeby nie był zruynowany, przez odjęcie tylu formalnościami na lat 6 zapewnioney mi possessyi, w czem każda sądowa władza nie odmówi mi Opieki prawa i wymierzenia należnej sprawiedliwości. Nie mam potrzeby rozszerzać się tu z dalszemi szczegółami do possessyi arendowney wchodzącemi, bo te należą do interessu jaki mam i mieć mogę z samym dziedzicem Olżewa. Podaję tylko to wszystko co wymieniłem do publicznej wiadomości dla tego, iżby każdy był ostrzeżony, że do lat pięciu to jest do expiracyi prawnej arendowney mojej possessyi, nikt z W. Ryszardem Andrzejkiewiczem o majątek Olżew w żadne układy wchodzić niemoże, inaczej wyniknąc

mogące z tą straty i nieprzyjemności każdy sam sobie winien będzie. Datt roku 1833 mca februaryi 3 dnia.

Romuald Dankiewicz Sędzia b. Gran. Gubernii Grodzieńskiej.

Roku 1833 mca februaryi 7 dnia, że niniejsze oświadczenie po podaniu przez Wgo Romualda Dankiewicza do akt, jest do protokółu potocznego Sądu Powiatowego Grodzieńskiego wpisane i przez tegoż W. Romualda Dankiewicza podpisane, o tém Kancellaryja Sądu Powiatowego Grodzieńskiego przy wyciśnieniu urzędowej pieczęci zaświadcza.

Sekretarz Staniszewski. (191).

3 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla niejawnienia się życzących kupić sześć pokojów ze sklepem, ziemią i stajnią, znajdujących się w domu Grodzieńskiego żyda Tanchela Behagona, ocenionych 3,000 rubli assygnacyami, oddanych na ewikcyą, za dzierżawę w Grodzieńskiej Gubernii od 1815 do 1819 roku poborow akcyzowych; na sprzedaż których pokojów, naznacza się powtórny termin do targu dnia 20 terażniejszego miesiąca lutego, z prawnym przetargiem. Zaczem życzący kupić pomienione pokoje, zechcą jawić się do tego Rządu z dostatecznymi ewikcyami na przeznaczony termin. — Stycznia 12 dnia 1833 roku.

Sekretarz Józef Eymont.

Naczelnik Stołu Kozłowski. (187)

3 Opieka nieletnich Hrabianek Tyzenhauzówien, successorek zesłego Hrabi Rudolfa Tyzenhauza, zawiadamia wszystkich wierzycieli tegoż Rudolfa Hrabi Tyzenhauza, że mając na celu dobro nieletnich, a tém samym życząc oswobodzić co narychley fundusze zpod hipoteki, wierzycielom zaś przez wypłatę ich kapitałów w ufności kredytowanych, przyspieszyć satysfakcyą, oświadcza, że w nadchodzących kontraktach Nowogródzkich, Wileńskich i Słonimskich, płacić będzie gotowizną pożyczone zesłtemu Hrabi Rudolfowi Tyzenhauzowi summy. Iżby przeto JWW. i WW. Wierzyciele rzonego Rudolfa Tyzenhauza, do przyjęcia swoich należności z obligami na kontrakt Nowogródzkie od dnia 18 marca, Słonimskie od 11 apryla i Wileńskie od dnia 23 apryla roku idącego zwykle odbywające się, jawili się; wzywa i powołuje. Datt 1833 roku februaryi 8 dnia.

Konstanty Hrabia Tyzenhauz jako Opiekun. W. Pusłowski R. R. S. jako Opiekun.

(189)

3 Prokuratorya Jeneralna Massy po Xięciu Dominiku Radziwille pozostałej, obwieszcza niniejszém: iż w Mińsku i w Wilnie w dniach 7 marca i 23 kwietnia bieżącego 1833 roku wydzierżawiać będzie z wolney ręki dobra w różnych Guberniach i Powiatach położone, a mianowicie:

Gubernia Wileńska.

Powiat Oszmiański.

1. Dobra Naliboki.

Gubernia Mińska.

Powiat Miński.

2. Folwark Haraburdowszczyzna z Szach-

(3)



- nowszczyzną.
3. — — Kaczanowszczyzna.
  4. — — Marchaczowszczyzna.
  5. — — Tulonka.
  6. — — Zacierzew.
  7. — — Koydanow.
  8. — — Ussa.
  9. — — Popki.
  10. — — Otceda.

P o w i a t S ł u c k i .

11. Folwark Baławce i Czerniew.
12. — — Chrzanów.
13. Dobra Hresk.
14. Folwark Jaśkowicze v. Buda Ryłowska.
15. — — Kopacewicze.
16. — — Latkowszczyzna z Kaczałowem.
17. — — Lichodzieje.
18. — — Mańkow.
19. — — Miłkowicze.
20. — — Musicze.
21. — — Niekrasze.
22. — — Pracewicze.
23. — — Sliwa wielka z awulsem.
24. — — Smolhówek.
25. — — Starzyna z miastem Starobin.
26. — — Uszałowicze.
27. — — Wyzna z miasteczkiem.
28. — — Kunosa.
29. — — Pleszewicze z Radkowem.
30. — — Sołtanowszczyzna.
31. — — Zapole.

P o w i a t B o b r u y s k i .

32. Folwark Buda Dorohowska.
33. — — Doroszkewicze.
34. — — Jurkewicze po Szacile.
35. — — Krynki.
36. — — Radutycze.
37. — — Pasieka.
38. — — Smyk Słoboda.
39. — — Urzecz.
40. — — Wierzchucin.

P o w i a t M o z y r s k i .

41. Folwark Dziakowicze.
42. — — Horodziatycze z Zamościem.
43. — — Jurkewicze v. Hlusce.
44. — — Wiełczyny.

P o w i a t I h u m e Ń s k i .

45. Folwark Buda Hreska.
46. — — Pazdzierzycze z Mikołajewszczyzną.

P o w i a t D z i ś n i e Ń s k i .

47. Folwark Głębokie z miastem.
48. — — Rajówka.
49. — — Perpliszczce.
50. — — Szarabaje.

Gubernia Witebska.

P o w i a t N e w e l s k i .

51. Folwark Rubankow.
52. — — Stefanow.
53. — — Topory v. Kraśna.
54. — — Żary.
55. — — Syrokwaszyn.
56. — — Dubinino.
57. — — Borkowo.

Gubernia Mohilewska.

P o w i a t M o h i l e w s k i .

58. Folwark Białynicze z miastem.
59. — — Rudnia.

Gubernia Grodzieńska.

P o w i a t N o w o g r ó d z k i .

60. Folwark Delatycze z miastem.
61. — — Lubez z miastem.
62. — — Krajewszczyzna.
63. — — Nowa Planta.
64. — — Cetra.
65. — — Ojuczewicze.
66. — — Żuchowicze.

P o w i a t L i d z k i .

67. Folwark Zblany.

Obwód Białostocki.

P o w i a t B i a ł o s t o c k i .

68. Folwark Hermanówka.
69. — — Skrybicze.
70. — — Białystoczek.
71. — — Małynka.
72. — — Topolany.
73. — — Ostrówek.

Gubernia Wolyńska.

P o w i a t D u b i e Ń s k i .

74. Folwark Długoszyje.
75. — — Metelno.
76. — — Nosowicze.
77. Miasto Ołyka.
78. Folwark Palcze.
79. — — Turczyn.

P o w i a t Ł u c k i .

80. Folwark Berestiany.
81. — — Cumań.
82. — — Kołki z miastem i awulsem Taraż.
83. — — Rudniki.
84. — — Wilbicze.

Działo się na posiedzeniu Prokuratorji roku 1835 mscia lutego 10 dnia w Wilnie.

Prokurator Massy Izydor Salmonowicz.

Jeneralny Sekretarz Mikołaj Malinowski.

(179)

3. Niżej podpisany dla uzyskania świadectwa o swobodności majątku Kurzenia w Gubernii Mińskiej w powiecie Wilejskim położenie swe mającego z Exdywizji wieczystej JWW. Sulistrowskich wydzielonego i wzięcia na ony summy w zakładzie Skarbowym pod rokiem 1830 apryla 29 dnia, wydał W. Szymonowi Michniewiczowi Sędziemu Granicznemu Powiatu Wilejskiego Plenipotencyą. Lecz kiedy W. Michniewicz, po upływie znacznego przeciągu czasu, żadnego postępu w pomienionym interesie niespełnił, świadectwa nie uzyskał, to niżej podpisany zmuszonym został w roku 1831 decembra 1go dnia cofnąć wydaną plenipotencyą; wszakże kiedy dopiero dowiada się, że W. Michniewicz, nie tylko, że nie uzyskał świadectwa, ale jeszcze w imieniu aktora wydał oblig na rubli srebrnych 600 W. Trebertowi, do czego z Plenipotencyi nie miał sobie mocy nadanej: przeto niżej podpisany ostrzega, iżby nikt obligu na rubli srebrnych 600 W. Trebertowi przez W. Michniewicza wydanego nienabywał lub w układy nie wchodził, gdyż o nieważność onego process rozwinięty zostanie. Jerzy Jaszkiwicz.

Печаташь дозволяешься, за Полипмейстера Часный Приславъ Вашклевичъ.

(183).



Wilno dnia 20 Lutego o. s. 1835 roku.

## RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga d. 26 stycznia.

Kiedy panuje godna uwielbienia emulacya między prywatnemi osobami w udzieleniu pomocy i pociechy ofiarom, które powstały z nieprzyjacielskich kroków Rządu Francuzkiego przeciw Hollandyi, Rząd i Familija Królewska ze swojej także strony niczego nie zaniebują, cohy mogło ostodzieć los naszym skaleczonych żołnierzy, i krewnych tym, którzy polegli walcząc za oyczyznę. Z wielu przykładów można tu przywiesić to, co spotkało Panią *Paravicini*, wdowę walecznego oficera, zabitego w potyczce pod *Doel* przeszłego miesiąca grudnia. Dama ta pobierać będzie 800 złtch hol. pensyi, a starszy jej syn wychowywany będzie kosztem familii Królewskiej. Xiężna *Oranii* natychmiast, jak się dowiedziała o śmierci Porucznika *Paravicini*, posłała dla wdowej, jego żony, matki trojga dzieci, zaufanego człowieka z poleceniem oddania jej 500 złt. hol., jako pierwszego wsparcia, oraz własnoręcznego listu, w którym Xiężna wzywała tę damę, aby prosto do niej się odnosiła, przedstawując wszystkie swe potrzeby, jakich zaspokojenia będzie później potrzebowała. Po tym liście, w dzień Nowego Roku Pani *Paravicini* otrzymała od J. K. W. pudełko zawierające kapelusz, zasłonę, kosztowny szal i czépek żałobny. Wszyscy uwielbiają niezmordowaną troskliwość Xiężney *Oranii*, której dobroczynność, tak czynna w każdym czasie, zdaje się, iż większą przybrała troskliwość, gdy kray na nowe nieszczęścia jest wystawiony. (J.d.S.P.)

— Dnia 10 lutego —

Xiążę *Feldmarszałek* spodziewany tu jest z główney kwatery.

Xiążę *Sasko-Woymarski Bernhard* przybył tu wczoray.

Po ogólnem przejrzeniu rachunków do dnia 1 stycznia 1832 roku okazał się deficit w skarbie *Hollenderskim* 1831 r. 6,125,129 złotych.

Piszą z *Lillo* pod dniem 9 b. m.: „Przed niedawnym czasem zbliżył się znowu patrol *Belgijski* pod nasze fortyfikacye, kilka strażów zmusiło go do śpiesznego odwrotu.

— Dnia 12 —

Od *Skaldy* donoszą pod dniem 10 b. m. „Kilka okrętów francuzkich krąży blisko brzegów *Hollenderskich*. Pewna liczba kupieckich okrętów, pod banderami neutralnemi, udała się z morza do *Ostendy*; nie muszą przeto jeszcze wiedzieć o dozwoloney żegludze na *Skaldzie*.”

— Dnia 13 —

Przyszedł tu wczoray z obozu znaczny oddział strzelców dla wzmocnienia osady w stolicy.

— Dnia 14 —

W *Amsterdamer Handelsblad* czytamy: „Podług ostatnich wiadomości o stanie układów w *Londynie*, nadzieja załatwienia w dobry sposób interesów *Belgijsko-Hollenderskich*, nie zdaje się, aby się spełniła, jak to przed niedawnym czasem mówiono. Mowa Króla *Angielskiego* nie zaspokoila w wielu punktach wielkich oczekiwań, szczególniej tych, które nas tak bardzo dotyczą. Mowa ta jest jedynym urzędowym aktém, z którego z pewnością wnosić można, iż trudności usunięte jeszcze nie zostały. W nadziei, że uporem coś więcej uzyskamy, niż nam proponowano, zle zrobiliśmy gorszém. Będziemy musieli przyjąć 24 artykuły, nawet kosztem ustanowienia cła na *Skaldzie*, aby przez dłuższą zwłokę nie dać przeciwnikom sposobności pobawienia *Hollandyi* nawet takiego cła. My oświadczamy się po smutném i kosztowném doświadczeniu, za zrobieniem ofiary, byle ta zgadzała się z honorami niezawisłością *Hollandyi*.” (G.W.)

Członkowie *Konferencyi Londyńskiej* postanowili: wprzód porozumieć się ustnie, względem wszystkich punktów sprawy *Hollendersko-Belgijskiej*, nim przystąpią do układów pisemnych.

W prowincyi *Hensden*, w bliskości *Doeveren* rozpoczęto znowu zakładać połowe baterye.

(G.C.)

— Dnia 16 —

Z obozu donoszą, iż dawanie urlopów w wojsku wstrzymane zostało.

Z *Bath* donoszą, że flotta odebrała rozkaz śpiesznego zajęcia dawnego swego stanowiska na *Skaldzie*. (G.W.)

— Bruzella d. 1 lutego.

Oto są niektóre wiadomości o bankructwie sławnego liwranta *Ouvard*, które się okazało nie dawno w *Amsterdamie*.— P. *Ouvard*, gdy się rozpoczęła wyprawa *Antwerpska*, mocno przekonany, iż *Prussy* wdadzą się w tę walkę, zalecił znaczniejszym domom *Amsterdamskim* skupować furaz, a mianowicie owies, i potrafił zakupić większą część zapasów wojennych, potrzebnych dla wojska *Hollenderskiego* i *Pruskiego*. Gdy *Armia Hollenderska* nie wystąpiła do walki, wojsko zaś *Pruskie*, uczyniło poruszenia wsteczne, nastąpiło zatem wielkie spadnięcie ceny furazów; spadnięcie to tak przeraziło owe domy, które zajmowały się wykonaniem zleceń P. *Ouvard*, iż po uczynioném mu bezpożyteczném upomnieniu się, aby zaspokoili ich należności, uznały za potrzebę, wyprzedać takowe kupno, dla uniknięcia większey straty. Po wyprzedaży okazało się straty 7 milionów 800 tysięcy fran., na zapewnienie których otrzymano areszt osobisty na P. *Ouvard*; umknął on, za pomocą swego lokaja, którego przytomności umysłu winien jest ułatwienie swey ucieczki. (J.d.S.P.)

— Dnia 9 —

Jenerał *Gérard*, brat marszałka, przybył wczoray do *Bruzelli*.

*Journal d'Anvers* pisze: „Gdy dnia onegdajszego statek rotmański *Hollenderski*, który odprowadzał kupieckie okręty do *Antwerpii*, wracał na powrót, wstrzymany został ogniem karabinowym z twierdzy *Filipp* przez *Belgiyzyków*.” (G.W.)

— Dnia 10 —

Minister wojny spłacił rządowi francuzkiemu wszystkie konie, żywność i inne potrzeby wojenne, które *armia francuzka* pozostawiła, podług cen zakupnych.

W *Antwerpii* ciągle rozbierają barykady i wyprzają gruzy; kilka ulic już zupełnie oczyszczono. Obcy zwiedzają nieustannie cytadelę i podkopy; warownia wzbudziła nową ciekawość, która była ostygła przez trudności w jej oglądaniu; uważano, że magazyn żywności, który zapalony został przez bomby francuzkie, długo jeszcze po zajęciu cytadelli palił się i dużo wydawał dymu. (G.C.)

— Dnia 12 —

*Journal d'Anvers* udziela te same wiadomości, o których P. *Osy* zawiadomił dziś *Izbę reprezentantów* i załączca taryffę, która przez Rząd *Hollenderski* od rozmaitych towarów ma być ustanowiona. Tenże *Dziennik* mniéma, iż ta wiadomość jest prawdziwa i wynurza życzenia, aby rząd przedsięwziął stanowcze środki przeciw temu ograniczeniu. Rozporządzenie Króla *Hollenderskiego* odwołuje się do rozporządzenia z dnia 14 grudnia i 25 marca 1814 i do postanowienia z r. 1810.

— Dnia 14 —

W *Dzienniku Union* czytamy: „Zapewniają, że Rząd posłał wczoray depesze do *Londynu*, w których polecone jest pełnomocnikom *Belgijskim*, aby, jeżeli prawda, iż Król *Hollenderski* rzeczywiście wydał rozporządzenie względem cła na *Skaldzie*, protestowali się przeciw temu postanowieniu, i wezwali pośrednictwa *Mocarstw*, aby zmusili do cofnięcia powyższego rozporządzenia.” (G.W.)

PORTUGALIA.

Lisbona d. 30 stycznia.

„Wypadki w *Oporto*, szybko jedne po drugich następujące, nabawiają trwożą *Miguelistów*, ponieważ swe nadzieje, względem wypar-



cia Konstytucjonistów, widzą zniweczonemi. Dnia 26 t. m. załoga z Oporto zrobiła pod dowództwem Jenerała Solignac wycieczkę ku Vallonga, gdzie się część armii oblężniczej zgromadziła. Artyllerya Konstytucjonistów zmusiła Miguelistowską do milczenia, a piechota Donny Maryi odparła milicyą, czoło jej stawiającą.

Oporto d. 3 lutego.

Gazety zagraniczne donoszą o potyczkach od morza, wykonanych przez flotę Sartoryusa, przeciw zamkom warownym i wojsku Don Miguela, któremu znaczną zrządzono stratę. (G.C.)

#### ANGLIA.

Londyn dnia 9 lutego.

Okoliczność Pana Pease (kwakra) daje powód dziennikowi *Times* do następujących uwag: „Podług prawa, jakie teraz jest w wykonaniu, obawiamy się, aby Pan Pease nie był usunięty z Izby. Proste zapewnienie ze strony kwakra w wielu przypadkach, nawet tam, gdzie szło o życie lub śmierć, równało się przysiędze, i złamanie jego pociągało za sobą równą karę, jak za krzywoprzysięstwo; lecz przypuszczenie do Izby Niższej nie jest przywiedzione między temi przypadkami; z tego powodu nie sądzimy, aby miano tak ważny przywilej utrzymać przez samo zastosoowanie; zdaje się raczej, iż nowe prawo w tym przedmiocie uchwalone będzie. Szkodaby była, gdyby Pan Pease, takiego poważania mąż godny, musiał powtórny poddać się wyborom, i narażać się na kosztą i nieprzyjemności. Izba Niższa zdaje się być skłonna do przyjęcia P. Pease, jeżeli tylko formalności tego dozwolą; każdy życzy widzieć go w Parlamencie.

Hiszpańskie i Portugalskie interessa dały powód dziennikowi *Morning-Herald* do następujących spostrzeżeń: „Zasługuje na uwagę, że, kiedy w *Madrycie* jest mowa o zwołaniu Korteżów, jako bardzo popularnym środkiem, nie trzeba mniemać, iż to są Korteży Konstytucyjne, które zawsze są uważane za nowość rewolucyjną. Jest to mowa o owej, dawnej kościelnej i arystokratycznej instytucji, o Korteżach *por estamentos*, które się składają z duchowieństwa i szlachty, z niektórych urzędników korporacyi municypalnych. Gdy jednak i to zgromadzenie przez swe nazwisko i przypomnienia historyczne trąci cokolwiek konstytucyjną, wołała Królowa, idąc za radą P. *Zea Bermudez*, odwołać się do aktów roku 1789, w *Gazecie Nadwornej Madryckiej* przed niedawnym czasem ogłoszonych.“

Z powodu oświadczenia lorda *Althorp*, że trudno będzie tą razą Ministrom znieść podatek od drzwi i okien, zebrało się wielkie zgromadzenie ludu w parafii *S. Pawła*, które uchwaliło w tej rzeczy petycję do obudwóch Izb. (G.W.)

Król udzielił wczoraj posłuchanie hrabiemu Gréy, lordowi Palmerston, margrabiemu Anglesey, P. Ch. Grant, tudzież Posłom Pruskiemu i Hannowerskiemu.

Gazeta *Dublińska* zawiera odezwę lordów, wykonywających władzę sprawiedliwości, przez którą baronie Gallan, w hrabstwie Mayo, ogłoszono w stanie zaburzenia, i z tej przyczyny pomnożenie siły zbrojnej poleconem zostało policji.

Pomiędzy znakomitszymi osobami, na otwarciu nowego parlamentu, uważano także młodszego Xięcia Ludwika Napoleona Buonapartego.

*Morning-Herald* wspomina o liście z Nowego-Yorku, do pewnego domu handlowego w City (stare miasto Londynu), podług którego uzbrajać tam mają okręty korsarskie przeciw banderze Hollenderskiej.

Gazeta *Abion* ogłasza, że ministrowie z powodu nader niespokojnego stanu Irlandyi, polecieli margrabiemu Anglesey, aby, jak najszybciej, a najdalej we 3ch dniach powrócił do Dublinu.

— Dnia 15 —

Uczynione w d. 12 b. m. przez lorda Althorp

propozycje, względem reformy kościelnej w Irlandyi, spowodowały korzystny wpływ na tutejszej giełdzie, gdyż powszechnie sądzą, że wielka rozciągłość tej reformy złagodzi umysły i spokojność przywróci. (G.C.)

Życie Króla naszego było znowu zagrożone, lecz tą razą tylko w listach. Autor ich, niejaki *Michael Larragan*, został uwięziony.

Xiążę *Talleyrand* obchodził w tych dniach 79 dzień swoich urodzin.

Hrabia *Pozzo di Borgo*, lubo już ukończył swe dyplomatyczne interessa z lordem *Palmerston*, nie masz jednak pewności czasu o jego wyjeździe.

Statek pocztowy, *Viper*, przywiózł listy z *Lisbony* pod datą 3 lutego, które donoszą, że dnia 30 stycznia przybyła sztafeta z *Madrytu* od P. *Canning* do lorda *Russel*, jest ona bardzo ważna i natychmiast odesłaną została statkiem parowym *Rhadamantus* do Oporto. (G.W.)

#### GRECYA.

*Gazeta Privilegiata di Milano* zawiera następujący list z *Nauplii*: „Grecyą można teraz uważać, jako podzieloną na 4 stronnictwa, z których każde starać się będzie u nowego Rządu o wpływ i urzędy. Można je oznaczyć następującym sposobem: 1) *Kapodistryanie*, którzy pragną rządu samowolnego; 2) *Konstytucjonisci*, którzy są, otwartymi przeciwnikami pierwszych; 3) *Neutralisci*, którzy są w małej liczbie i nie należeli do ostatnich zaburzeń, mają oni nadzieję zyskać swoją neutralnością przychylnosc nowego Rządu; a ponieważ mała ich jest liczba, starają się przez zręcznych ludzi o pozyskanie przyjaźni, aby swemi zdolnościami wesprzeć administracyą krajową; 4) *Prawdziwie bezstronni*, którzy pragną systematu godzącego, a ztąd wypływającą spokojność i porządek. Z tém wszystkiem położenie Grecyi jest zawsze jednakie. *Kolokotroni* wznieca zawsze niespokojności swemi uzbrojonymi bandami i gwałtownymi proklamacyami. Zewsząd podnoszą się głosy przeciw *Kolokotroniemu* i *Kalergi*, który jest naczelnikiem innych band, i zburzył *Leonidy*. Kommissya administracyjna jest bezsilna. Tylko Francuzi przez swą ścisłą policyą zapewniają spokojność w *Nauplii* i w pobliskich miejscach, aż do *Argos*, dokąd można się udać bez obawy zostania zamordowanym lub zrabowanym, co tu jest rzeczą bardzo zwyczajną. Wkrótce mający przybyć nowy rząd zwraca powszechną ciekawosc. (G.W.)

#### AMERYKA PÓŁNOGNA.

Z *Nowego-Yorku* dnia 25 grudnia — Podług prywatnych wiadomości z *Waszyngtonu*, wkrótce, jak mówią, armia z 3,000 złożona, 3 wojenne okręty i kilka kutrów, staną przed rogatkami *Charlestownu*, etolicy południowej *Karoliny*, dla nadania mocy rozkazom rządowym.

Dziennik *Boston Transcript* donosi: „Jak słychać, odebrano tu pismo od jednego z Reprezentantów Kongressu, który uwiadomił, że Prezydent w rozmowie z nim prywatney powiedział, iż 10,000 wojska z prowincyi *Tennessee* gotowych jest do ruszenia przeciw *Karolinie*.“ (G.W.)

*Charlestown* d. 29 grudnia.

Dnia 20 b. m. Gubernator południowej *Karoliny*, Pan *Hayne*, wydał rozkaz, wzywający ochotników, w celu poskromienia burzycieli, dla odparcia napaści i wspierania władzy cywilney w wykonaniu praw krajowych. (G.W.)

#### CHINY.

Z *Singapore* (piszą z Londynu) odebraliśmy gazety do dnia 31 sierpnia, które donoszą, iż zaszła wielka bitwa w Chinach, gdzie armia rządowa 2000 ludzi utraciła, między którymi bardzo wielu officerów; armia powstańców składała się ze 40,000 ludzi. (G.W.)



## OGŁOSZENIA.

1. Kommissoryatski Departament Ministerium Wojennego wzywa życzących podjąć się w ciągu jednego roku przewózki Skarbowych rzeczy z Kommissyi Dabieńskiego Kommissoryatskiego Depo, na jeduokonných podwozach i w zdarzeniu potrzeby na terminowych trójkach, tak wewnątrz Rossyi, jak i za granicę. Życzący wzywają się do Departamentu dla targu 6go i dla przetargu 10go dnia następującego Marca i obowiązani są przed nastąpieniem targu, podać do Departamentu prośbę, z przedstawieniem ustanowionych o stanie swoim świadectw i prawnych załogow; warunki zaś można widzieć w Departamencie codziennie i przed nastąpieniem terminów przeznaczonych dla targu i przetargu.

Naczelnik oddziału Tarajew. (215)

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla podjęcia się reparacyi w mieście Bobruysku grobli za wyliczoną podług śmiety summe 155.845 rub. 50 kop. assygnacyami, postanowiono odbyć targi, następującego miesiąca Kwietnia terażniejszego roku, a mianowicie pierwszy 11 i drugi 12 w Bobruyskim Powiatowym Sądzie, a trzeci z przetargiem 26go i 27go dnia w Mińskiej Skarbowey Izbie, — zaczęć życzący podjąć się takowey reparacyi zeohą przybydź na wyrażone wyżej terminy z pewnemi załogami, do pomienionego Sądu i Izby, gdzie za przybyciem życzących objawione będą warunki, rysunek i śmieta. Lutego 8 dnia 1833 roku.

Assessor F. Arcimowicz.

Sekretarz Amalicki.

Naczelnik Stołu Anisimow. (194).

1 Magistat Miasta Wilna, pilnując się prawideł dekretem Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu Czasowego, w sprawie exdywizorskiej funduszu zeszłego Wincentego Minkiewicza obywatela Wileńskiego w roku 1827 ferowanym, przepisanych, odbywać będzie w Sądowey swojej sali publiczne licytacye, naprzód w dniach 1 i 3 następnego meca marca, na wyprzedaż kamienicy exdywizorskiej tegoż Minkiewicza w Mieście Wilnie przy ulicy Sawicz pod N. 54 położoney, a następnie, jeżeli takowa wyprzedaż nie dóydzie do skutku, to w dniach 6 i 9 tegoż meca marca na wypuszczenie teyże kamienicy od dnia 23 apryla idącego roku w trzyletnią arendowną tenutę. Wrazie zaś niejawienia się i dla wzięcia w aręde kontrahentow, tedy też kamienica oddaną zostanie komukolwiek z kredytorow Minkiewiczowskich lub ustronney osobie w administracyą, wszakże nie inaczey, jak za dostawić się powiną najdaley do dnia 1 meca apryla do Magistratu niniejszego, na odpowiedź za całość domu i intrat onego, ewikeyą.

Żeby więc życzący kamienicę Minkiewiczowską nabydź wiecznością, albo też wziąć oną w arendę lub w administracyą. O powyższym rozporządzeniu byli świadomemi, w tym celu Magistat wydaje niniejszą awizacyą. R. 1833 februaryi 16 dnia. Jan Danilewicz Radny M.M.W.

Regent Degutowicz. (214)

1 Roku 1832 junii 8go dnia w Protokule

Dzień Cywilnych Dworzańskiej Powiatu Upitskiego Opieki za Nrem 36 zakroczyła następna Rezolucya.

Dworzańska Upitska Opieka, rozbierając dzieło, o skutki testamentu zeszłego Antoniego Gineyki, Sędziego Gran. Upitskiego, dziedzica majątku Łaszmen-Pomusza, w tymże Powiecie położonego, w przedmiocie naznaczenia dwóch osób płci męskiej z familii zeszłego, nazwiska Gineyków, od ośmiu do trzynastu lat wieku mających, któreby naywięcey wsparcia potrzebowwały; gdy znajduje, że wspomniony Gineyko przeznaczywszy własność ziemną w testamencie 7 grudnia 1827 roku opisaną na edukacyą dwóch sierot, między nimi następnie podzielić się powiną, wybor tych osób i troskliwe zajęcie się wypełnieniem swojej woli synowcowi i sukcesorowi swojemu Janowi Gineykowi powierzył; ten zaś sam w roku idącym żyć przestał, a własność ziemna we wsi Sieciach i Jukiszkach i dalszych szczegółach zawierająca, się dla sierot przeznaczona, znajduje się w zarządzeniu jego sukcesorki; między tém tak od niey, jako też od innych postąpiły do niniejszey Opieki prośby z przedstawieniem osób nieletnich — Gdy zaś, trafiając w myśl testamentowey dyspozycyi Antoniego Gineyki, w celu wybrania osób, naywięcey wsparcia potrzebujących, o tey jego woli, familją nazwiska Gineyków należy zawiadomić, wprzód, niż takowy wybor skutecznym zostanie; przeto Dworzańska Opieka ogłoszenie o tém w Gazecie Kuryera Litew. zamieścić postanawia, z tém ostrzeżeniem, ażeby życzący korzystać z przeznaczenia wyrażonego testamentu, w przeciagu sześciu tygodni od daty pierwszego zawiadomienia w Gazecie, przedstawując dwie osoby płci męskiej z familii zeszłego Antoniego Gineyki nazwiska Gineyków, w Dworzańskiej Opiece prawne i zgodne z testamentem dowody złożyli; względem zaś Administracyi własności ziemney dla tychże nieletnich zapisaney, osobne postanowienie uczyni — (Podpisali): Marszałek Ropp, Assesor Eydrygiwicz, Assesor Wereszczyński.

Za zgodność świadczą Sekretarz Kazimierz Strzałkowski.

(219)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

1 UUnym Piotrowi Jodkowskiemu Komornikowi Trockiemu i Antoniemu Czaplńskiemu Chorążemu W. Polskich, Pozew w mieyscu exekucyi przed Sąd Kommissyi na urządzenie interessów Radziwiłłowskich Wolą Na y w y ź s z a ustanowioney, z powództwa Urgo Izydora Salmonowicza Jeneralnego Massy po Xięciu Dominiku Radziwille pozostałey Prokuratora wynosi się w rzeczy następney — UUrni Tomasz i Jan bracia Płoszczyńscy mając summe w massie z tytułem pobierania od niey 5go procentu z dóbr Ortela, Dubowa i Dokudowa, w Królestwie Polskim, Xięztwie Podlaskim, Obwodzie Bialskim położonych, i będąc obowiązani do powrótu massie intrat nad należny im procent przebieranych, pozaciągali u różnych osób kredyty, a na uspokojenie niektórych, jako to: Andrzeja Serwińskiego, Karola i dalszego rodzeństwa Kuczyńskich, Barbary i jej potomstwa Lichochockich i Jakóba Popławskiego, czyniąc z sum-

(3)



my na Massie liczący się częściowe przekazy, pobudzili dalszych swoich wierzycieli, mianowicie obżalanych Jodkowskiego i Czaplńskiego, tudzież Urgo Piotra Derszkofa do arestowania pozostałego jakoby w Massie funduszu. Ciż kredytorowie Płoszczyńskich, dopominając się swoich należności, jedni w Sądzie Kommissyi, drudzy w innych Subseliach, ustanowili z nimi processa, przez co, nietylko Massę na wydatki narazili, lecz nadto Urodzona Lichocka, zajmwszy dobra Ortel za swą pretensją do Płoszczyńskich mianą, żeby ją rychło wyręczyć mogła, też dobra Massy do ostatka niszczy, a Urny Serwiński przed dalszymi Płoszczyńskich wierzycielami potrafiwszy detrunkować swoją pretensją, naraził szczególnie Massę na koszta i utratę wypłaty należnych dla niej z Ortela dochodów — Żeby zatem zapobiedz poosobnym procederom, i w celu rozliczenia się z Płoszczyńskimi, Prokurator powołał ich samych i ich wierzycieli przed Sąd Kommissyi do jednocza-

sowej rozprawy; lecz obżalni, mając się niestanie, za przypadnieniem sprawy, przez dekret 19 stycznia bieżącego 1833 roku zapisujący ją na suspensie, wzdać siebie dopuściliście na lucra banicji docześniey i wieczney — Przywołując rzecz do końca, Prokurator pozyna teraz powtórnie obżalanych w *prośbach*: warowania miejsca stannosci za opłatą solucyi; approbaty należności Massy i potrącenia jej z realnych pretenssy UUrnych Płoszczyńskich, a restancyi, jeśli się jaka okaże, przyznania narzecz kredytorów tychże Płoszczyńskich, z odesłaniem do właściwego Sądu o jej podział; uwolnienia Massy od assistowania obcym dla niej processom, i decydowania powrotu expensów prawnych, oraz tego wszystkiego, co czasu sprawy żądanem będzie.

Roku 1833 februaryi 18. Takowy Pozew konnotuję.

Ludwik Czernichowski.

(220)

3. Izba Skarbowa Gubernii Grodzieńskiej mając na celu powiększenie intrat z dóbr do tychczas sekwestrowanych, postanowiła oddać w dzierżawę te tylko folwarki, jakie przed tem samemi dziedzicami oddawane były w possessyą, z tych mianowicie należne do dóbr Xięcia Sapiehi i Hrabiego Paca, które w poniższej Tabelli widzieć można, przeznaczają się do wydzierżawienia na rok jeden, pierwsze od dnia 1go Lipca, a ostatnie od dnia 12go Kwietnia terażniejszego 1833 roku; życzący zatem uczestniczyć w przeznaczoney licytacji, raczą przybyć do Izby Skarbowey w dniach 21go, 22go i 23go następnego Lutego z prawnymi kaucyami odpowiadającemi jedno-letniej intracie, gdzie będą okazane i warunki wedle których dzierżawa dla każdego zapewnioną zostanie. Działo się na sessyi w mieście Grodnie 24 Stycznia 1833 r.

		Intrata płacona za uprzednieniami kontraktami.		Termin od którego dzierżawa zaczyna się.
		Srebrem.		
		Ruble.	Kop.	
<i>Folwarki Xięcia Sapiehi.</i>				
w Powiecie Słonimskim.	Ostrow . . . . .	1506	6½	Od dnia 1go Lipca 1833 r.
	Lazy . . . . .	660	—	
	Krupow i Czeszeykow . . . . .	2175	—	
	Milewicz i Buksztow . . . . .	1575	—	
	Szczara . . . . .	2700	—	
	Christianpol . . . . .	2100	—	
	Odinowszczyzna . . . . .	2150	—	
w Powiecie Wołkowyskim.	Zelwa i Horewicz . . . . .	4005	—	
	Berezki . . . . .	1100	—	
	Korzyś . . . . .	510	—	
	Pletenicze . . . . .	825	—	
w Powiecie Nowogródzkim.	Miasteczko Nowa Mysz z folwarkiem Skublinem . . . . .	2400	—	
<i>Folwarki Hrabiego Paca.</i>				
w Powiecie Lidzkim.	Turia . . . . .	900	—	Od dnia 12go Kwietnia 1833 roku.
	Bohuszewszczyzna . . . . .	900	—	
	Derażna . . . . .	870	—	
	Do tych 3ch należy czynioney aukcyi p. WWch Żukowskich . . . . .	480	—	
	Żyżma . . . . .	1800	—	
	Myto . . . . .	1200	—	

СОВѢТНИКЪ НОВИЦКІЙ.  
Sekretarz wydziałowy Gabryel Mirny.  
Pomocnik Stołu Szaworski.

(158)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1833. d. 20 Lutego.

CENZOR LEON BOROWSKI.